

**ŚWIECKA EDUKACJA KOBIEŃ W ŚWIECIE ISLAMU.
WYBRANE PROBLEMY**

Agnieszka Sobieska

Pracownia Badań Praw Orientalnych, Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych,
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski
E-mail: kuriata.aga@gmail.com



ABSTRAKT

Teza. Współcześnie dostęp do edukacji muzułmańskich kobiet jest utrudniony, na co wpływ mają różnorodne czynniki, w tym m.in. religia, bieda, system patriarchalny oraz system polityczno-społeczny danego państwa.

Omówione koncepcje. Artykuł jest próbą przedstawienia aktualnych danych dotyczących dostępu do edukacji muzułmańskich kobiet oraz zwrócenia uwagi na czynniki, które mogą go ograniczać. Dla uprawdopodobnienia wniosków autorka przytacza liczne przykłady ze świata muzułmańskiego. Zastosowane w artykule metody badawcze to metoda historyczna oraz formalno-dogmatyczna obejmująca analizę tekstów prawnych oraz raportów organizacji międzynarodowych.

Wyniki i wnioski. Autorka dokonała przeglądu oraz analizy raportów organizacji międzynarodowych dotyczących problematyki dostępu do edukacji kobiet, w celu uzasadnienia konieczności badań nad tym zagadnieniem. Autorka doszła przy tym do wniosku, że głównymi problemami warunkującymi gorszy dostęp muzułmanek do edukacji wcale nie muszą być bieda i związany z tym analfabetyzm, a system patriarchalny świata muzułmańskiego i sama religia. Artykuł nie ma jednak na celu krytyki islamu ani systemu patriarchalnego świata muzułmańskiego, gdyż nie da się tych dwóch aspektów od siebie oddzielić. Autorka zwróciła też uwagę, na zbyt małe przykładanie uwagi do roli edukacji ponadgimnazjalnej oraz programów nauczania w świecie muzułmańskim.

Słowa kluczowe: islam, edukacja kobiet, dostęp do edukacji muzułmanek.

**The secular education of women in the world of Islam.
Selected problems.**

ABSTRACT

Thesis. In the modern world, access to education for Muslim women is made more difficult, as a result of various factors, including religion, poverty, patriarchal and socio-political system of the state.

Discussed concepts. The article is an attempt to present current data on access to education for Muslim women, and to focus on factors that may restrict it. To substan-

tiate the conclusions, the author uses numerous examples from the Muslim world. The methodologies applied in the article are historical method and formal-dogmatic, consisting of analysis of legal acts and reports by international organizations.

Conclusions and results. The author reviewed and analysed the reports of international organizations, regarding the issue of access to women's education, which proved the need for further research on this issue. The author came to the conclusion that the main causes of restricted access to education for Muslim women are not necessarily poverty and illiteracy, but the patriarchal system of the Muslim world and the religion itself. The aim of the article is not a criticism of Islam or the patriarchal system of Muslim World, because it is impossible to separate these two aspects from each other. The author also pointed out that too little attention is being focused on the role of upper secondary education and teaching programs in Muslim world.

Key words: Islam, education of Muslim women

WPROWADZENIE

Współcześnie o znaczeniu edukacji, jak i o tym, że powinno się ją traktować priorytetowo, nikogo nie trzeba przekonywać. Bez wątplenia daje ona podstawowe narzędzia do funkcjonowania w zglobalizowanym świecie. Jak wskazuje Bank Światowy, kształcenie kobiet ma wpływ na wiele aspektów nie tylko ich życia, ale również najbliższej im społeczności (The World Bank, 2017). Kształcąca się dziewczynka będzie wychodzić za mąż w późniejszym wieku i rodzić mniej dzieci. Wykształcona kobieta będzie zarabiać więcej pieniędzy, jest w stanie konkurować na rynku pracy, przyczyniając się do wyrównywania różnic w płacach między płciami, będzie też zdrowsza ze względu na świadomość konieczności leczenia się. Wykształcona matka chętniej pośle do szkoły swoje dzieci, zapewni im opiekę medyczną, a więc lepszą przyszłość. Musi tylko wiedzieć, że może. Brak świadomości o korzyściach płynących z edukacji to także czynnik zniechęcający do jej podejmowania.

Niemniej jednak, utrudniony dostęp kobiet do edukacji, bez względu na wyznanie, szerokość geograficzną czy sytuację materialną, jest powszechnie znanym problemem. Jest to na tyle szerokie i kompleksowe zagadnienie, że nie sposób przeanalizować go w całości, przede wszystkim z uwagi na liczne czynniki, które je determinują. Problemy ze zbyt małą liczbą nauczycieli, brakami w ich własnej edukacji czy też niedofinansowaniem sektora edukacji są znane od lat. Przy tym wydawałoby się, że to biedę należy uznać za czynnik dominujący, gdyby nie badania, które pokazują, że dostęp kobiet do edukacji w niektórych najbiedniejszych krajach świata różni się znacząco w zależności od wyznania. Czynniki wpływające na formalną edukację kobiet są więc bardzo różnorodne i wyjątkowo zależne od sytuacji politycznej, społecznej czy gospodarczej państw.

Co jednak interesuje mnie najbardziej, to ograniczenia w dostępie do edukacji kobiet mieszkających w krajach, w których muzułmanie stanowią większość. Te osoby, oprócz standardowych barier, muszą dodatkowo mierzyć się z tymi, które wywodzą się z ich tradycji, kultury i religii.

ISLAM A EDUKACJA.

Warto rozpocząć rozważania od pytania – jakie jest tak naprawdę podejście islamu do świeckiej edukacji a w szczególności edukacji kobiet? Cofając się do początków tej religii, można odnieść wrażenie, że współcześnie dochodzi do sporego przekłamania w interpretacji przepisów koranicznych w tym zakresie.

Debata pomiędzy szkołami islamskimi nad stopniem, w jakim islam zachęca albo zniechęca do świeckiej edukacji trwa już od stuleci. Niektórzy eksperci zauważają, że skoro pierwsze słowo objawione prorokowi Mahometowi to „*Iqra!*” (arab. czytaj), musi to oznaczać, że muzułmanie powinni zdobywać wiedzę, aby lepiej rozumieć Słowo Boże. Tak też faktycznie było w początkowych wiekach islamu, kiedy to świat muzułmański służył z intelektualnego rozwoju. Zauważalnego osłabienia zainteresowania nauką świecką wśród wyznawców islamu badacze doszukują się w wydarzeniach społecznych i politycznych, jak i w zmianach instytucjonalnych, które nastąpiły w XI i XII w. Edukacja została wówczas zdominowana przez przekonanie, że boskie objawienie ma wyższość nad nauką świecką, a edukacja religijna powinna polegać na uczeniu się tylko tego, co powiedzieli i napisali w przeszłości islamscy uczeni. Niewątpliwą rolę odegrali tu przywódcy religijni, których siła polityczna wzrastała, aż do czasów kolonialnych i aktywności misjonarzy chrześcijańskich (PEW, 2016).

Wracając jednak do kobiet, z muzułmańskich źródeł wynika, że nadejście islamu i zakończenie okresu *dżahilija*, miało doprowadzić do poprawy ich sytuacji. Dziewczynki zaczęły m.in. uczęszczać do islamskiej szkoły podstawowej *kuttab*, gdzie uczyły się religii muzułmańskiej oraz koranicznego języka arabskiego, wspólnie z chłopcami (Baer, 2001). Ich wiedza i umiejętności były doceniane. Z dokumentów muzułmańskich wiemy, że to kobieta – *Umm Waraq* – pełniła rolę imama w domostwie Mahometa podczas jego nieobecności. Kobiety miały również duży wkład w kodyfikację Koranu oraz ustne przekazywanie hadisów. Najmłodsza żona Mahometa, Aisza, sama miała zapamiętać 2000 z nich. Natomiast Fatima al-Fihri, to założycielka najstarszej i nadal istniejącej instytucji edukacyjnej na świecie – Uniwersytetu Al Qarawiyyin w Maroku (Rożynek, 2014).

Niestety, pozycja kobiet malała wraz z kodyfikacją hadisów, a wybitne uczone przestały być poważane wraz z uzyskiwaniem biegłości w wiedzy religijnej przez mężczyzn. Przez ich zwiększone zainteresowanie nauką, zdolności kobiet przestały być postrzegane jako coś unikatowego. Z doświadczenia ekspertek korzystano już wówczas tylko wtedy, gdy podobnej wiedzy nie posiadał żaden mężczyzna. W tym patriarchalnym systemie to oni zajęli dotychczasową, docenianą pozycję kobiet, a te wróciły do domów, skąd część z nich dalej nauczała. Współcześnie, błędnie przyjmuje się, że edukacja kobiet w islamie jest zakazana, a ta o której mowa w Koranie i hadisach, sprowadza się wyłącznie do pamięciowego studiowania Koranu, sunny, fikh oraz języka arabskiego (Rożynek, 2014).

DOSTĘP DO EDUKACJI MUZUŁMAŃSKICH KOBIEC

Obecnie, poza system edukacji pozostaje ponad 130 milionów kobiet. Najnowsze dostępne dane pokazują również, że te statystyki pogorszyły się pierwszy raz od 10 lat. W porównaniu do ubiegłych dziesięcioleci, przybyło aż pół miliona kobiet niema-

jących dostępu do edukacji (Bond, 2017). Zgodnie z najnowszym raportem UNICEF *Education Uprooted. For every migrant, refugee and displaced child, education*, szczególnie trudna sytuacja panuje na obszarach objętych konfliktami zbrojnymi i działaniami wojennymi, gdzie 27 milionów dzieci nigdy nie było w szkole albo zostało zmuszonych do porzucenia nauki. Zjawisko to w 2015 r. dotyczyło dwu i półkrotnie częściej kobiet niż mężczyzn (UNICEF, 2017).

Przy czym, z najnowszego raportu Pew Research Center wynika, że spośród największych religii świata, to muzułmanie i hindusi spędzają najmniej lat na formalnej edukacji (5-6 lat). Z raportu wynika jednak również, że wśród muzułmanów, poziom dostępu do edukacji wzrósł niemal dwukrotnie w ciągu ostatnich dziesięcioleci, a to oznacza największy wzrost na tle pozostałych religii. Nadal jednak utrzymuje się trend gorszego dostępu do szkół muzułmank, które spędzają na nauce przeciętnie o 1,5 roku mniej niż mężczyźni. Ta różnica jest szczególnie zauważalna w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Jednakże, w skali globalnej, to właśnie ostatnie pokolenia muzułmank doprowadziły do zmniejszenia się różnicy płci w dostępie do edukacji (PEW, 2016).

Należy zauważyć, że co prawda różnica w dostępie do edukacji kobiet i mężczyzn wyznających islam nadal jest duża, to jednak sukcesywnie się zmniejsza. Nie jest to rezultat celowych działań czy polityki państwa, a malejącej liczby mężczyzn zainteresowanych zdobywaniem formalnej edukacji. Co warto jest odnotowania, mimo iż więcej niż 4 na 10 (43%) muzułmank na świecie nie otrzymuje formalnego wykształcenia w ogóle (w przypadku mężczyzn jest to 30% z nich), to te muzułmanki, które dostęp do edukacji mają, w porównaniu do uczących się mężczyzn, częściej decydują się na kontynuowanie nauki i w rezultacie zdobywają wyższe wykształcenie niż oni. Dlatego też w tym obszarze różnica płci jest zdecydowanie mniej uderzająca - 10% muzułmanów i 6% muzułmank posiada dyplom ukończenia studiów wyższych (PEW, 2016).

ANALFABETYZM WŚRÓD MUŻULMANEK

Jak podaje Islamic Educational Scientific and Cultural Organization (ISECO), poziom analfabetyzmu wśród muzułmank wynosi aż 65%. Kobiet pochodzenia arabskiego, które nie potrafią ani czytać, ani pisać, jest natomiast 50% - United Nation's Arab Development Report (Ansari, 2017). Dhiya Al-Musawi, przewodniczący Centrum Dialogu Kulturowego w Bahrajnie, zauważa ten problem i dobitnie podkreśla, że świat arabski nigdy nie zrobi postępu, jeżeli nie zwalczy analfabetyzmu i nie zmodernizuje systemu edukacji (MEMRI, 2010). Należy się z tym zgodzić, gdyż o ile edukacja jest wartością nie do przecenienia dla wszystkich, to wydaje się, że szczególnie dla muzułmank, jej brak niesie za sobą katastrofalne wręcz skutki. W patriarchalnym muzułmańskim świecie, kobieta, która nie potrafi ani czytać, ani pisać, jest całkowicie uzależniona od swojego męskiego opiekuna – ojca a potem męża. To on dostarcza jej informacji o otaczającym świecie, w szczególności zaś jest wyrocznią i największym autorytetem w zakresie zasad religii muzułmańskiej. Taka kobieta nie będzie kwestionować norm zachowania wynikających z narzucanych jej interpretacji Koranu ani tym bardziej dociekać ich słuszności. W konsekwencji może się to przyczynić do tego

– podobnie zresztą jak nieznajomość języka obcego wśród imigrantek mieszkających w krajach europejskich – że granica jej domu będzie stanowić równocześnie granicę jej życia.

CZYNNIKI OGRANICZAJĄCE DOSTĘP MUŻULMANEK DO EDUKACJI

Dla dorastających muzułmank moment osiągnięcia dojrzałości płciowej to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu. Tradycyjnie uznaje się, że dla dziewczynki następuje to wraz z pierwszym okresem menstruacyjnym. W świetle Koranu kobieta, która zaczęła miesiączkować, jest osobą dorosłą, zdolną zarówno do zamążpójścia, jak i założenia rodziny (Bielawski, 1986). W Iranie, dla ujednolicenia, przyjmuje się, że dziewczynka w wieku 9 lat jest już dojrzała płciowo, co jednocześnie oznacza, że zgodnie z obowiązującym Kodeksem Karnym podlega ona odpowiedzialności karnej tak jak osoba dorosła (Iran Human Rights, 2013). Niestety jest to jeden z czynników, który dramatycznie wpływa na wykształcenie, a właściwie na jego brak, wśród muzułmańskich kobiet.

Ze względu na nieodpowiednie warunki sanitarne, jak i brak powszechnej dostępności środków higienicznych, okres menstruacyjny stanowi często barierę nie do pokonania. Odnotowuje się, że dziewczęta opuszczają aż 20% zajęć w roku szkolnym albo też całkowicie porzucają edukację. Zniszczenia albo utrudniony dostęp do szkolnych urządzeń sanitarnych, to problem, który występuje szczególnie często podczas konfliktów zbrojnych (Khawaja i in., 2017).

Osiągnięcie dojrzałości płciowej przez dziewczynkę, dla najbardziej tradycyjnych rodzin, wiąże się z obawą utraty przez nią niewinności, a więc i honoru całej rodziny. Częstą konsekwencją takiego przeświadczenia jest zakazanie jej opuszczania domu aż do momentu zamążpójścia. Wczesne wydawanie kobiet za mąż jest szczególnie rozpowszechnione wśród wielodzietnych, biednych rodzin, zamieszkujących tereny wiejskie. Duże znaczenie ma tu tradycja, która w niektórych krajach muzułmańskich, czyni wydanie córki za mąż opłacalnym. W Islamskiej Republice Iranu funkcjonuje instytucja tzw. mleka matki, czyli zadośćuczynienia, które musi wypłacić pan młody rodzinie przyszłej małżonki, jako pokrycie kosztów jej dotychczasowego wychowania oraz edukacji. Dzisiaj, szczególnie wśród wyższych warstw społeczeństwa, ma to wymiar wyłącznie symboliczny, jednak dla biedniejszych rodzin wiejskich, oznacza to znaczne zasilenie budżetu domowego (Orzech, 2014). Mimo że większość kodeksów cywilnych krajów muzułmańskich określa w swoich przepisach znacznie wyższy, dopuszczalny dla kobiet wiek wyjścia za mąż niż wskazuje na to Koran, Kodeks Cywilny Iranu uznaje za legalne małżeństwo kobiety w wieku od 13 lat, a dodatkowo umożliwia sędziemu wydanie zgody na jeszcze wcześniejsze jej zamążpójście w przypadku, gdy leży to w interesie dziewczyny (The Civil Code of Iran, 1928). W rezultacie, w roku 2014 r. w Iranie odnotowano aż 40 tys. przypadków małżeństw młodych „dorosłych”. W marcu 2017 r., Komitet Praw Dziecka Organizacji Narodów Zjednoczonych ogłosił, że Iran nadal ma problem z dużą ilością przypadków małżeństw dzieci (Iran Human Rights Watch, 2017). Najczęściej oznacza to równoczesne zakończenie formalnej edukacji dla kobiety. Podobnie jest z dalszą karierą zawodową takiej osoby, gdyż zgodnie z art. 1117 Kodeksu Cywilnego Iranu: „Mąż może nie zezwolić

na podjęcie pracy przez żonę, jeśli jest to niezgodne z interesami rodziny albo narusza godność jego lub żony” (The Civil Code of Iran, 1928). Biorąc pod uwagę powyższe, trudno się nie zgodzić, że często motywacja finansowa jest dla rodziny silniejsza niż chęć dania córce wykształcenia. Udowodniono też, że w sytuacjach przymusowego wysiedlania, rodzice chętniej wydają za mąż dziewczynki, aby poradzić sobie z ubóstwem i zapewnić bezpieczeństwo rodzinie. Większość młodych mężatek porzuca wówczas szkoły. Jak podaje Human Rights Watch (Khawaja i in., 2017), wśród syryjskich uchodźców, aż czterokrotnie zwiększył się odsetek małżeństw dzieci w Libanie, Turcji i Jordani.

Ważną rolę w ograniczaniu młodym kobietom dostępu do edukacji odgrywiają, niejednokrotnie bardzo krzywdzące normy i przekonania kulturowo-społeczne. Utrwała to szkodliwe stereotypy dotyczące odpowiednich ról dla kobiet oraz wzmacnia ideę, że edukacja jest marnowana na dziewczęta (Crossette, 2015). Założenie, że i tak celem jest wydanie takiej osoby szybko za mąż, powoduje przeświadczenie, że posłanie jej do szkoły nie jest opłacalne, gdyż i tak nie przysłuży się ona rodzinie. Pomimo że edukacja podstawowa często jest bezpłatna, w takim wypadku lepiej wysłać do szkoły chłopca, bo prace domowe – do których najpewniej przyda się dziewczyna w domu męża – nie wymagają formalnej edukacji.

Mimo tego, iż zarówno kulturowe, jak i religijne normy utrudniają muzułmankom dostęp do edukacji, to – jak twierdzi Z. Rahman – dużo zależy od obowiązującej w kraju interpretacji prawa szariatu. Im bardziej jest ona restrykcyjna, tym gorszy dostęp do edukacji dla kobiet. Jednak, jak pokazują najnowsze badania, nawet w tak fundamentalistycznym kraju jak Arabia Saudyjska, gdzie obowiązującą wersją islamu jest wahabbizm, to podejście zmienia się w szczególności w stosunku do kobiet. Jedną z najbardziej spektakularnych różnic w dostępie do szkolnictwa wyższego obserwuje się właśnie wśród mieszanek krajów Zatoki Perskiej. Dla przykładu w Arabii Saudyjskiej liczba kobiet, które ukończyły studia w ciągu ostatnich dziesięcioleci wzrosła niemal 10-krotnie (skok z 3% wśród najstarszej generacji do 35% wśród najmłodszych kobiet). Obecnie mieszkanki Zatoki Perskiej są więc lepiej wykształcone niż mężczyźni (PEW, 2016).

Wysłanie dziecka do pracy zamiast do szkoły albo pozostawienie go do dyspozycji w gospodarstwie domowym, to uzasadnienia, które przeważają wśród najbiedniejszych rodzin. Do tego dochodzi obawa o zbyt wysokie wykształcenie dziewczynki, które to może stanowić przeszkodę w znalezieniu odpowiedniego kandydata na jej męża. W takiej sytuacji musi on bowiem dorównywać jej wykształceniem, a przynajmniej opłacić odpowiednio wyższy *mahr* (dar ślubny). Wszystko to sprowadza się do tzw. „błędnego koła”, kiedy to rodzice nie są wykształceni, więc nie widzą sensu posyłania do szkoły córki, a ta w przyszłości prawdopodobnie postąpi tak samo z własną.

Oczywiście, przyczyn gorszego dostępu do edukacji kobiet można dopatrywać się wśród różnorodnych czynników. Między innymi jednym ze zdecydowanie najczęściej powtarzanych jest położenie geograficzne, warunkujące rozwój gospodarczy, a więc i zamożność danego kraju. Według badaczy, z tej przyczyny, Żydzi osiągają przeciętnie wyższe wykształcenie, gdyż zamieszkują kraje (USA, Izrael) rozwinięte gospodarczo i technologicznie (PEW, 2016).

Podsumowując jednak te rozważania, warto zadać pytanie – czy należy uznać, że bieda to czynnik decydujący i to z nią trzeba walczyć, jako ze źródłem gorszego

dostępu do edukacji muzułmanek? Takie wnioski potwierdza choćby raport The ONE Campaign, który ukazał, że kraje, w których procent uczęszczających do szkół dziewcząt jest najniższy, to równocześnie kraje o najwyższym poziomie ubóstwa – takie jak Sudan Południowy, Republika Środkowoafrykańska czy Niger – oraz kraje dotknięte działaniami wojennymi (Bond, 2017). Jednocześnie, najnowsze badania Pew Research Center pokazały, że istnieją również bardzo duże różnice w dostępie do edukacji na obszarze najbiedniejszych krajów, w zależności od przynależności do danej grupy wyznaniowej. Spora i ciągle powiększająca się dysproporcja występuje wśród muzułmanów i chrześcijan zamieszkujących kraje Afryki Subsaharyjskiej (65% muzułmanów i 30% chrześcijan nie ma tam formalnego wykształcenia) oraz w regionie Azji i Pacyfiku (odpowiednio 32% i 7%). W 18 z 27 krajów ze znaczącą populacją obu grup, to muzułmanie częściej nie otrzymują formalnego wykształcenia (PEW, 2016). Przykładem może tu być Nigeria, czyli najludniejszy kraj Afryki, w którym populacja chrześcijan i muzułmanów jest mniej więcej podobna. Tutaj przepaść między muzułmanami i chrześcijanami, którzy nie mają formalnego wykształcenia, utrzymuje się przez pokolenia i powiększa szczególnie wśród kobiet. Spośród najmłodszych pokoleń nigeryjskich dorosłych (w wieku od 25 do 34 lat) więcej niż 4 na 10 muzułmanów (42%) i 6 na 10 muzułmanek (63%) nie uczęszcza do szkoły. Dla porównania, wśród chrześcijan ta statystyka wygląda zgoła odmiennie, gdyż mniej niż 1 na 10 chrześcijan (8%) i 2 na 10 chrześcijanek (19%) nie otrzymuje formalnego wykształcenia. Holger Daun uzasadnienia tych różnic doszukuje się w odmiennej działalności misyjnej w czasach kolonialnych w różnych częściach kraju oraz w zakładaniu przez muzułmanów szkół wyłącznie religijnych, które są traktowane jako alternatywa dla świeckich (PEW, 2016). W ostatnich latach znaczącym czynnikiem jest również działalność organizacji terrorystycznej Boko Haram, która skutecznie utrudnia muzułmankom uczęszczanie do szkół (Mortimer, 2017).

ROLA EDUKACJI PONADPODSTAWOWEJ

Dość znaczącym problemem okazuje się nie tylko sam dostęp do podstawowej edukacji muzułmanek, co możliwość jej kontynuowania. O ile w wielu przypadkach posłanie dziewcząt do szkół i tak jest utrudnione, to warto dążyć do działań mobilizujących zmiany w tym zakresie, gdyż m.in. – za Human Rights Watch – osoby ze średnim wykształceniem zazwyczaj będą zarabiać więcej jako dorośli (Khawaja i in., 2017). Szkoły ponadpodstawowe oferują przy tym bardziej zaawansowany program nauczania, a więc teoretycznie dają kobietom większą szansę na lepsze życie w zglobalizowanym świecie.

Jak jednak pokazuje rzeczywistość, konserwatywni muzułmanie, szczególnie w ponadpodstawowej edukacji kobiet widzą zagrożenie dla zasad religii. W Afganistanie to Talibowie, fundamentalistyczne ugrupowanie islamskie, ukierunkowali edukację dziewcząt, przyczyniając się do sytuacji, kiedy to w 2004 r. tylko 5% z nich uczęszczało do szkół średnich. Ataki na instytucje edukacyjne przybrały na sile w 2005 i 2006 r. Talibowie rozpowszechniali w szkołach zawierające groźby tzw. listy nocne, nakazujące zaprzestania dziewczętom uczęszczania do szkół po osiągnięciu wieku dojrzałości, czyli około 4 klasy. Szkoły były podpalane, podrzucano materiały wybu-

chowe, zdarzały się też przypadki zabójstw uczennic i nauczycielek oraz okaleczeń z użyciem kwasu (Khawaja i in., 2017).

Na przestrzeni lat 2009-2014, w co najmniej 70 krajach, udokumentowano wiele ataków na szkoły, gdzie celem były przede wszystkim dziewczęta. Setki uczennic zostało uprowadzonych przez bojowników Boko Haram w Nigerii; ponad 100 dzieci, w tym dziewcząt, zmarło w wyniku ataku Talibów na szkołę w Peszawarze w Pakistanie, niezbyt daleko od miejsca, w którym bojówki Talibów postrzeliły Malalę Yousafzai w 2012 r.; dziewczęta w Somalii zostały zabrane ze szkół w 2010 r., aby stać się „żonami” rebeliantów z Al Shabaab (Crossette, 2015).

B JAK BANAN CZY B JAK BURKA?

Brak dostępu do edukacji to nie jedyny problem świata muzułmańskiego. Równie istotnym zagadnieniem są treści programowe, które proponowane są tym, którzy dostęp do edukacji akurat mają.

Podając tylko przykładowo, na początku 2017 r. Ministerstwo Edukacji w Bangladeszu wprowadziło nowe podręczniki do szkół. Do tej pory, obowiązywały oddzielne książki do nauczania religii zgodnie z wyznaniem uczniów oraz podręczniki świeckie do innych przedmiotów. Po tej zmianie, treści muzułmańskie pojawiły się również w dyscyplinach, które nie mają żadnego związku z islamem. Wydawałoby się, że te z pozoru kosmetyczne posunięcia, jak na przykład zmiana w książkach imion bohaterów na muzułmańskie, zastąpienie rysunków z tradycyjnie ubranymi kobietami na te, które noszą muzułmańskie stroje czy też wprowadzenie odniesień do kultury i tradycji, niewiele znaczą. Trzeba jednak pamiętać, że niosą one za sobą pewne wartości oraz treści, które mogą stanowić nawet narzędzia polityczne. Należy więc zgodzić się z wnioskami płynącymi z raportu Global Education Monitoring 2016, że istotny jest nie tylko sam dostęp do edukacji, ale także jej treść (GEM Report, 2017).

Na początku 2018 r., najwyższy przywódca Islamskiej Republiki Iranu, Ajatollah Chamenei, wprowadził zakaz nauczania m.in. jęz. angielskiego w irańskich szkołach podstawowych (zakaz objął więc dzieci w wieku od 5 do 10/12 lat), zarówno prywatnych jak i publicznych, w godzinach lekcyjnych, jak i później. Zapowiedziano też, że Ministerstwo Edukacji będzie przeprowadzać niespodziewane wizyty w celu sprawdzenia czy ogłoszona dyrektywa jest przestrzegana. Uzasadnieniem dla tej decyzji ma być chęć wzmocnienia kultury irańskiej i islamskiej, co – jak utrzymują władze – skutecznie uniemożliwia nauczanie języków obcych. Podobne poglądy wygłaszał już były prezydent Khamenei, który w 2016 r. stwierdził, że nauczanie jęz. angielskiego jest niezdrowe. W nowo zatwierdzonych programach nauczania nie ma więc języków obcych. Ich nauczanie dozwolone jest dopiero od pierwszego roku szkoły wyższej (Iranwire, 2018). Biorąc pod uwagę, że jednak większość uczniów kończy swoją edukację na poziomie podstawowym, można przyjąć, że jest to narzędzie, które ma w założeniu utrudniać Irańczykom otwarcie na Zachód, a przede wszystkim na płynącą stamtąd wiedzę i idee.

Nawet jeśli jednak uznamy, że programy nauczania w krajach muzułmańskich są złe, bo są zbyt naznaczone kwestiami ideologicznymi, próbującymi przez pryzmat religii i tradycji tłumaczyć otaczający świat, to czy aby na pewno mamy prawo je kwestionować? Czy właściwe jest edukowanie tych już wyedukowanych?

Jak przekonuje Marcin Król, wiedza sprawia, że postęp jest możliwy, a postęp to główna zasada naszej cywilizacji (PEW, 2016). Mowa tu jednak o cywilizacji zachodniej, której nie można traktować jako cywilizacji całego świata, gdyż jak zasugerował Samuel Huntington, we współczesnym świecie możemy wyróżnić nawet 8-9 z nich (Huntington, 1997). Islam zakłada jednak, że to co doskonałe już było i dąży do standardów, które obowiązywały za życia proroka Mahometa. Z całą pewnością impuls powinien więc iść od środka, ze świata islamu. Jak przekonuje Daniel Pipes, zachodnia, świecka edukacja nie jest tu rozwiązaniem, gdyż islamizmu nie da się zwalczać za pomocą humanistycznych idei pochodzących z Europy (Euroislam.pl, 2010). Wydaje się więc, że działania podejmowane przez muzułmanów dla muzułmanów, jak np. zakładanie fundacji których celem jest wspieranie i propagowanie działań edukacyjnych (np. Malala Fund), mogą być ruchem we właściwym kierunku. Jest to niewątpliwie sposób na uniknięcie zarzutów o kolejne próby westernizacji świata muzułmańskiego, który wyjątkowo zawzięcie walczy z narzucaniem wartości i idei zachodnich.

KIEDY EDUKACJA NIEPOKOI?

Islamska Republika Iranu to doskonały przykład kraju muzułmańskiego, którego władze zaczęły dostrzegać siłę wykształconych kobiet. Podczas gdy 20 lat temu analfabetyzm w tym kraju był ogromny i jedynie 20% Iranek umiało pisać, dzisiaj kobiety stanowią aż 65% studentów uczelni wyższych. Część z nich decyduje się nawet na dalszą edukację, podejmując studia doktoranckie – 1 na 5 kandydatów to kobieta (Factfish, 2016). W rezultacie okazuje się, że 50% elektoratu to młode i wykształcone kobiety.

W obawie przed konsekwencjami tego zjawiska, w 2012 r. Ministerstwo Edukacji wydało zakaz przyjmowania kobiet na 77 kierunków w 36 uczelniach wyższych na terenie kraju. Zarządzenie objęło nie tylko ścisłe i techniczne kierunki, ale nawet filologię obce, hotelarstwo czy księgowość. Dla władz problemem stała się nadmierna liczba kobiet zdobywających wyższe wykształcenie, gdyż nawet ponad 2/3 kandydatów na studia stanowiły tutaj kobiety (Koenig, 2000). Zdaniem szyickich teologów jest to niebezpieczne zjawisko, prowadzące do zmniejszenia liczby urodzeń dzieci oraz wzrostu rozwodów (Giziński, 2012). To stwierdzenie, jakkolwiek krzywdzące, wydaje się mieć swoje uzasadnienie. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, Amrtya Sen, stwierdził bowiem biorąc za przykład Indie, że spadek rozrodczości kobiet w tym kraju jest związany z podniesieniem się poziomu ich wykształcenia. Dzięki edukacji, kobiety otrzymują narzędzia, m.in. wiedzę o idei planowania rodziny, która umożliwia im podejmowanie w tym zakresie bardziej świadomych decyzji (Sen, 2002).

PODSUMOWANIE

Wydaje się więc, że to nie ubóstwo i związany z tym analfabetyzm są głównymi czynnikami wpływającymi na gorszy dostęp muzułmanek do edukacji. Oczywiście, bezsprzeczny pozostaje fakt o ekstremalnie utrudnionym dostępie do szkół kobiet z najbiedniejszych rodzin. Jednak tym, co ma zasadniczy wpływ na zastaną rzeczywistość, wydaje się być system patriarchalny świata muzułmańskiego. Męska dominacja

oraz wypaczona interpretacja historycznych szkół islamskich w kontekście dostępu kobiet do edukacji, wydają się stanowić źródła problemu. Te aspekty niewątpliwie sprowadzają się do religii, kultury i tradycji, co można by było przez ten pryzmat usprawiedliwiać. To czego jednak nie powinniśmy tłumaczyć rolą religii, kultury czy tradycji, to z pewnością łamanie praw człowieka, zbyt często towarzyszące muzułmankom walczącym o prawo do edukacji.

Oczywiście, nieustannie należy zwracać uwagę na dostęp kobiet do chociażby podstawowej edukacji. Jednak to, na co należałoby położyć większy nacisk oraz skoncentrowane działania międzynarodowe, to umożliwienie kobietom kontynuacji edukacji na poziomie ponadpodstawowym. Bez wątplenia, w dzisiejszym świecie oraz w muzułmańskiej rzeczywistości, umiejętność czytania i pisanie jest nieoceniona, jednak to dopiero na dalszym etapie edukacji, kobiety są w stanie zdobyć wiedzę i narzędzia, które mogą realnie zmienić ich życie i ułatwić zajęcie pozycji, w której to one, a nie ich opiekunowie – kończący często szkołę na poziomie wyłącznie podstawowym – mają możliwość podejmowania decyzji oraz prawo do wyboru.

BIBLIOGRAFIA

1. Ansari, A. (2017). *Education among Muslim Women* [Edukacja wśród muzułmanek]. Pobrane z: <http://www.milligazette.com/news/15402-education-among-muslim-women>, (data pobrania: 7.01.2018).
2. Baer, E. (2001). Muslim teaching institutions and their visual reflections. *The Kuttab*. [Refleksje na temat muzułmańskich instytucji edukacyjnych]. *Der Islam* (78), 73-102. DOI: <https://doi.org/10.1515/islm.2001.78.1.73>
3. Bielawski, J. (1986). *Koran*. Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski. Warszawa: PIW.
4. Bond, M. (2017). *GirlsCount: ONE's new campaign for girls' education* [Dziewczęta się liczą: Nowa kampania ONE na rzecz edukacji dziewcząt]. Pobrane z: <https://www.one.org/canada/blog/girlscount-ones-new-campaign-for-girls-education/>, (data pobrania 7.01.2018).
5. Crossette, B. (2015). *Rising Attacks and Cultural Obstacles Denying Education for Girls* [Rosnąca liczba ataków oraz przeszkody kulturowe blokujące kobietom dostęp do edukacji]. Pobrane z: <http://www.passblue.com/2015/02/13/rising-attacks-and-cultural-obstacles-denying-education-for-girls/>, (data pobrania 28.12.2017).
6. Euroislam.pl (2010). *Jak walczyć z islamizmem? Wywiad z Danielem Pipesem*. Pobrane z: <https://euroislam.pl/jak-walczyz-z-islamizmem-wywiad-z-danielem-pipesem/>, (data pobrania 7.01.2018).
7. Factfish, (2016). *Enrolment, tertiary, female (% of total enrolment) - for all countries* [Ilość aplikantów płci żeńskiej w stosunku do ogółu aplikantów we wszystkich krajach]. Pobrane z: <http://www.factfish.com/statistic/enrolment%2C%20tertiary%2C%20female%20of%20total%20enrolment>, (data pobrania: 3.03.2017).
9. GEM Report, (2017). *What did you learn in school? Is 'B' for Banana? Or Burka?* [Czego nauczyłeś się w szkole? B jak banan czy B jak burka?]. Pobrane z: <https://gemreportunesco.wordpress.com/2017/02/08/what-did-you-learn-in-school-is-b-for-banana-or-burka/>, (data pobrania 6.01.2018).
10. Giziński, J. (2012). *W Iranie dyplom uczelni wyższych nie dla kobiet*. Pobrane z: <http://www.rp.pl/arttykul/926556-W-Iranie-dyplom-uczelni-wyzszych-nie-dla-kobiet.html>, (data pobrania 7.01.2018).
11. Huntington, S. (1997). *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa: WWL Muza.
12. Iranwire.com, (2018). *Khamenei Bans English from Primary Schools* [Khamenei zakazuje nauczania języka angielskiego w szkołach podstawowych]. Pobrane z: <https://iranwire.com/en/features/5087>, (data pobrania 7.01.2018).
13. Iran Human Rights, (2013). *Islamic Penal Code of the Islamic Republic of Iran* [Kodeks Karny Islamskiej Republiki Iranu]. Pobrane z: <http://www.iranhrc.org/english/human-rights-documents/iranian-codes/1000000351-islamic-penal-code-of-the-islamic-republic-of-iran-book-five.html>, (data pobrania: 28.12.2017).
14. Iran Human Rights Watch, (2017) *World Report 2017: Iran Human Rights Watch* [Raport 2017: Iran Human Right Watch]. Pobrane z: <https://www.hrw.org/world-report/2017/country-chapters/iran>, (data pobrania 7.01.2018).
15. Khawaja, B., Martínez, E., Van Esveld, B. (2017). *The Lost Years. Secondary Education for Children in Emergencies* [Stracone lata. Edukacja ponadpodstawowa dla dzieci w krajach ogarniętych sytuacjach kryzysowych]. Pobrane z: <https://www.hrw.org/world-report/2017/country-chapters/global-0#7d417c>, (data pobrania 28.12.2017).

16. Koenig, R. (2000). *Iranian Women Hear the Call of Science* [Irańskie kobiety słyszą wezwanie nauki]. Pobrane z: <http://science.sciencemag.org/content/290/5496/1485.full>, (data pobrania: 3.03.2017).
17. MEMRI, (2010). *Bahraini Liberal: Modernizing the Education System Is the Key to Arab Progress* [Bahrajn Liberal: Reforma systemu edukacji jako klucz do arabskiego postępu]. Pobrane z: <https://www.memri.org/reports/bahraini-liberal-modernizing-education-system-key-arab-progress>, (data pobrania 28.12.2017).
18. Mortimer, C. (2017). *Number of girls in education around the world falls by hundreds of thousands*. [Liczba dziewcząt w edukacji na całym świecie spada o setki tysięcy]. Pobrane z: <http://www.independent.co.uk/news/world/girls-in-education-south-sudan-central-african-republic-niger-malala-yousafzai-a7991716.html>, (data pobrania 28.12.2017).
19. Orzech, A. (2014). *Wiza do Iranu*, Warszawa: Wielka Litera.
20. PEW, (2016). *Religion and Education Around the World* [Religia i edukacja na świecie]. Pobrane z: <http://www.pewforum.org/2016/12/13/how-religion-may-affect-educational-attainment-scholarly-theories-and-historical-background/> (data pobrania 28.12.2017).
21. Rożynek, Z. (2014). *Edukacja islamu między kobietami Bliskiego Wschodu*. Pobrane z: https://www.academia.edu/6937583/Edukacja_islamu_mi%C4%99dzy_kobietami_Bliskiego_Wschodu (data pobrania 28.12.2017).
22. Sen, A. (2002). *Rozwój i wolność*. Poznań: Zysk i S-ka.
23. The World Bank, (2017). *GIRLS' EDUCATION* [EDUKACJA DZIEWCZĄT]. Pobrane z: <http://www.worldbank.org/en/topic/girlseducation#1>, (data pobrania 28.12.2017).
24. The Civil Code of Iran, (1928). *The Civil Code of Iran* [Kodeks Cywilny Iranu]. Pobrane z: http://www.ilo.org/dyn/natlex/natlex4.detail?p_lang=en&p_isn=42163, (data pobrania: 28.12.2017).
25. UNICEF, (2017). *Education Uprooted. For every migrant, refugee and displaced child, education* [Edukacja wykorzenionych. Dla każdego migranta, uchodźcy i dziecka wyrwanego ze swojego środowiska]. Pobrane z: https://www.unicef.org/media/files/Education_Uprooted_DIGITAL.pdf, (data pobrania 28.12.2017).